

# Zbigniew Lechowicz

---

## Późnorzymska chata ze stanowiska 2 w Tokarni, gm. Chęciny, woj. kieleckie

---

Acta Universitatis Lodzianis. Folia Archaeologica 4, 95-105

---

1983

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Zbigniew Lechowicz

PÓZNORZYMSKA CHATA ZE STANOWISKA 2 W TOKARNI,  
GM. CHĘCINY, WOJ. KIELECKIE<sup>1</sup>

W trakcie badań wykopaliskowych prowadzonych w Tokarni zarejestrowano cztery budynki naziemne, jeden półziemiankowy, jedną ziemiankę oraz liczne paleniska i jamy gospodarcze<sup>2</sup>.

Wśród odkrytych budynków na szczególną uwagę zasługuje chata nr 1 z wykopu 2. Wyróżnia się ona od pozostałych obiektów zarówno wielkością jak i wyposażeniem, które było wyjątkowo zróżnicowane. Interesujący nas obiekt omówimy z dwóch punktów widzenia: jego konstrukcji oraz jego wyposażenia.

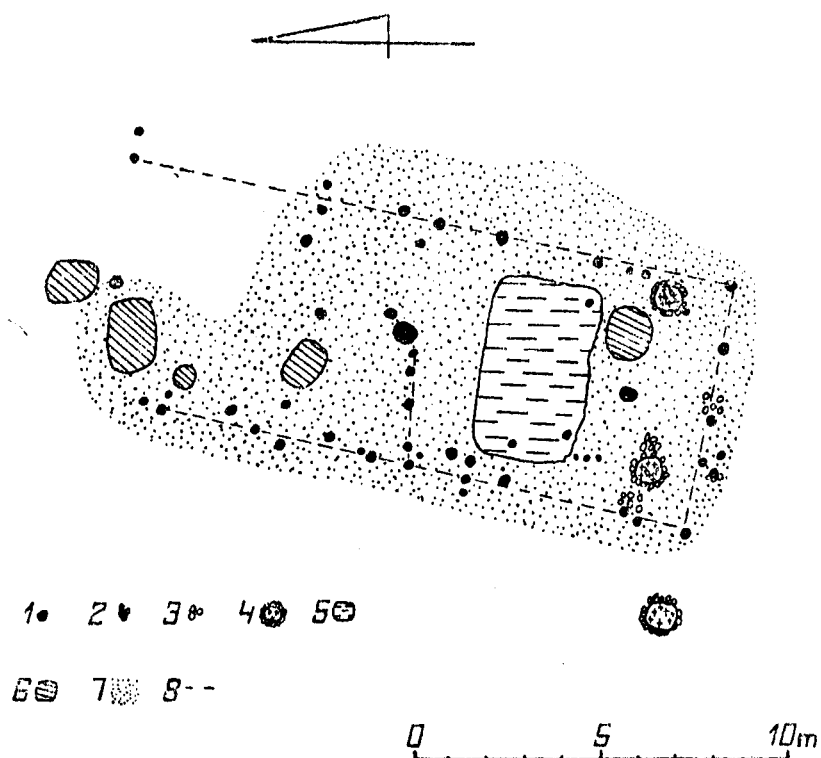
KONSTRUKCJA CHATY NR 1

Budynek zbudowany został na planie zbliżonym do prostokąta i składał się z dwóch wyraźnie rozdzielonych pomieszczeń (długość ok. 15 m, szerokość 6—7 m, całkowita powierzchnia ok. 100 m<sup>2</sup>). Budynek zorientowany był wzdłuż osi północny wschód — południowy zachód. Obecność większego obiektu budowlanego sygnalizował charak-

<sup>1</sup> W dniach od 17 maja do 2 sierpnia 1976 r. ekspedycja terenowa PAK Łódź przeprowadziła badania wykopaliskowe na terenie późnorzymskiej osady w Tokarni. Badania finansował WKZ w Kielcach. Przebieg badań konsultował mgr L. Gajewski, zespołem terenowym kierował autor.

<sup>2</sup> Osada na stan. 2 w Tokarni datowana jest na przełom IV i V w.n.e. (por. Z. Lechowicz, *Sprawozdanie z badań wykopaliskowych na późnorzymskiej osadzie w Tokarni, gm. Chęciny, woj. kieleckie, st. 2*, „Sprawozdania Archeologiczne” 1979, t. 31, s. 151—166. Tam dokładne opisy wykopów i charakterystyka materiałów). Niższy szkic ma na celu eksperymentalne określenie wyposażenia jednego, wybranego obiektu. W planach autora leży podobny sposób opracowania chaty z Żernik, stan. 1 (osada datowana na VII—IX w.). Ostatecznym celem szeregu artykułów cząstkowych jest monograficzne opracowanie osadnictwa w rejonie Żernik od okresu rzymskiego aż po późne średniowiecze.

ter warstw na przestrzeni blisko 120 m<sup>2</sup>. Obszar ten zajmowała wydłużona plama o ciemnobrunatnym zabarwieniu, miejscami silnie przesycona związkami tłuszczowymi. W jej obrębie występowały liczne niewielkie przepalone kamienie, drobne kawałki węgla drzewnego przemieszczone przez głęboką orkę. Około 20—30 cm głębiej odsłonięto 37 dołków postępowych na linii ścian, oraz 17 wewnątrz budynku, dwa paleniska umocnione kamieniami, dużą prostokątną w zarysie jamę — prawdopodobnie ślad po pionowym warsztacie tkackim, dwie jamy magazynowe o regularnym zarysie oraz jedną jamę gospodarczą (rys. 1).



Rys. 1. Tokarnia, stan. 2, gm. Chęciny, woj. Kielce. Plan poziomy „chaty” nr 1  
 1 — dołki postępowe; 2 — dołki postępowe umocnione kamieniami; 3 — kamienie; 4 — paleniska z obudową kamienną; 5 — jama z warsztatem tkackim; 6 — jamy magazynowe; 7 — wypełniisko „chaty” nr 1; 8 — zarys ścian chaty

Głębokość dołków postępowych wahała się od 40 do 70 cm. Nierównomierna odległość pomiędzy słupami w ścianach zewnętrznych budynku wskazuje na zastosowanie konstrukcji sumikowo-łatkowej. Niektóre słupy dodatkowo umocniono kamieniami.

Technika ta oznacza się dużą praktycznością, umożliwia bowiem wznoszenie budynków dużych rozmiarów i powiększanie ich w dowolnym kierunku. W podobnej technice wzniesiono prawdopodobnie ścianę wewnętrzną (działową).

Ściany szczytowe łączy ciąg trzech dołków posłupowych usytuowanych wzdłuż osi symetrii budynku. Być może są to ślady po sochach, których było prawdopodobnie pięć; z tego dwie w ścianach szczytowych, a trzy wewnątrz budynku. Sochy podtrzymywały ślimię, służące jako oparcie dla koźłów podtrzymujących strzechę. Dach przy tej konstrukcji byłby dwuspadowy. Wysokość chaty mierzona przy sochach w ścianach szczytowych mogła wynosić około 3,5—4 m. Nie można wykluczyć, że omawiany obiekt posiadał powalę, o czym świadczy konieczność zagłębienia warsztatu tkackiego. Niewiele można powiedzieć o innych detalach konstrukcyjnych chaty. Niemożliwe jest jednoznaczne określenie miejsca, gdzie znajdowało się wejście oraz okna. Na linii zachodniej ściany frontowej występują dołki posłupowe, których układ wskazuje na dodatkowe umocnienie ściany o charakterze naprawczym. Miało to zapobiec jej osiadaniu w piaszczystym podłożu (patrz rekonstrukcje chaty i warsztatu tkackiego — rys. 5, 6).

#### WYPOSAŻENIE CHATY NR 1

Z wyraźnie czytelnych pomieszczeń chaty pierwsze stanowiło część mieszkalną, drugie było prawdopodobnie wydzieloną częścią produkcyjną budynku.

Jama, w której znajdował się domniemany warsztat tkacki, zlokalizowana była w centrum drugiego pomieszczenia chaty. Posiadała około 15 m<sup>2</sup> powierzchni; długość około 5 m, szerokość około 3 m, głębokość 50—60 cm; rzut poziomy zbliżony do prostokąta o zaokrąglonych narożnikach. W trzech narożnikach znajdują się ślady po słupkach o średnicy około 20 cm, głębokość dołków posłupowych (mierzona od dna jamy) 60—70 cm. Z wypełniska jamy wydobyto fragmenty dziewięciu glinianych ciężarków tkackich, jeden przęślik gliniany, fragment noża żelaznego i dwa gwoździe oraz liczne fragmenty naczyń ręcznie lepionych i toczonych. Przy samym dnie jamy występowały płaskie kamienie (wapień), tworzące rzadki bruk służący do utwardzenia dna jamy zagłębionej w sypkim piaszczystym podłożu.

W tym samym pomieszczeniu co jama z warsztatem tkackim znajdowały się dwa paleniska, które umieszczono symetrycznie w stosunku do warsztatu, w południowo-wschodnim i południowo-zachodnim narożniku budynku. Oba paleniska zbudowane były podobnie. Posiadały

średnicę 0,8—1,0 m, zagłębione były w piasek od 45 do 60 cm i były wyłożone niewielkimi kamieniami polnymi. Wewnątrz palenisk znajdowały się nieliczne przepalone kości zwierzęce i fragmenty naczyń glinianych ręcznie lepionych.

Między paleniskami a warsztatem tkackim znajdowała się jama magazynowa o rzucie poziomym owalnym i płaskim dnie wyłożonym cienką warstwą gliny. Średnica jamy 1,2 m, głębokość 0,8 m, pojemność około 900 l.

Analogiczna jama magazynowa znajdowała się w pierwszym pomieszczeniu, rzut poziomy miała zbliżony do zaokrąglonego prostokąta, dno płaskie nieutwardzone, głębokość około 0,9 m, średnica 1,3 m, pojemność około 1500 l<sup>3</sup>.

Omówione wyżej obiekty znajdujące się wewnątrz budynku zostały w celu gospodarczego wykorzystania wnętrza zlokalizowane w poszczególnych częściach chaty.

Położenie palenisk w stosunku do warsztatu tkackiego pozwala przypuszczać, że prócz funkcji ogrzewczych paleniska oświetlały jeszcze warsztat<sup>4</sup>. Bliskie położenie jamy magazynowej przy paleniskach oraz fakt wyizolowania jej od wilgoci przy pomocy cienkiej warstwy gliny świadczy o tym, że przechowywano w niej produkty lub surowce wrażliwe na wilgoć i zimno, np. ziarna zbóż.

Oprócz wyżej omówionych elementów chaty w trakcie badań wydobyto szereg zabytków ruchomych. Najliczniej występującym materiałem był materiał ceramiczny, niestety silnie rozdrobniony. Ogółem z obrębu chaty nr 1 wydobyto 323 fragmenty naczyń. Na bazie tego materiału podjęto próbę zrekonstruowania pierwotnego wyposażenia budynku w naczynia ceramiczne. Uwzględniając to, że w przypadku materiału z osad należy się liczyć z tzw. wyborem negatywnym, czyli że odkrywany materiał zabytkowy stanowi tylko część faktycznie użytkowanych przedmiotów, które znalazły się w ziemi celowo po ich zniszczeniu lub też zostały przypadkowo zagubione, zakładamy, że rekonstrukcja da tylko przybliżony obraz wyposażenia budynku w naczynia<sup>5</sup>.

---

<sup>3</sup> Pojemność jam podano w litrach w celu łatwiejszego ich porównania z pojemnością naczyń.

<sup>4</sup> Porównaj uwagi M. Dąbrowskiej, *Ogrzewanie i oświetlanie wewnątrz mieszkalnych na ziemiach polskich w VI—XIII w.*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1971, R. 19, z. 3, s. 369—398.

<sup>5</sup> Osada w Tokarni została opuszczona a nie zniszczona, co pozwala przypuszczać, że część wyposażenia „ruchomego” zabrana została przez jej mieszkańców. Lechowicz, *op. cit.*, s. 165.

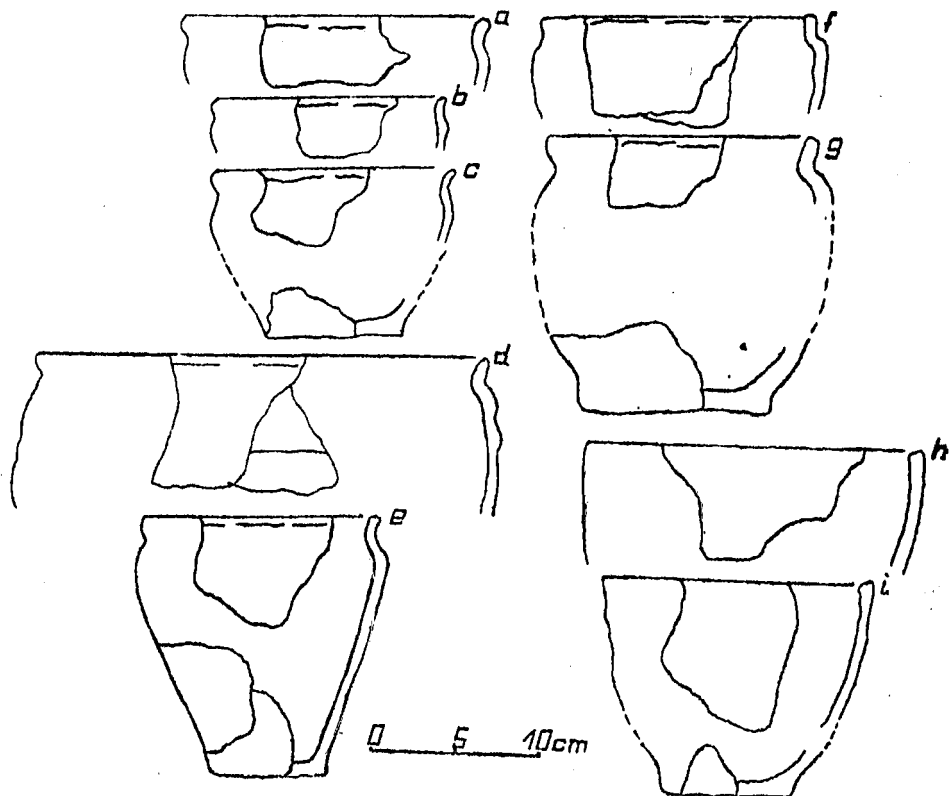
Materiał, na którym oparto rekonstrukcję obrazuje tab. 1.

Tabela 1

Materiał ceramiczny wydobyty w obrębie chaty nr 1

Rodzaj naczynia	Dna	Brzegi	Brzuśce	Razem ilość fragmentów	%
Toczone	8	16	62	86	26,4
Ręcznie lepione	8	41	188	237	73,6
Razem	16	57	250	323	100,0

Spośród zebranych fragmentów, oceniając ich cechy charakterystyczne takie jak barwa, grubość ścianek, domieszka itp. udało się wy-



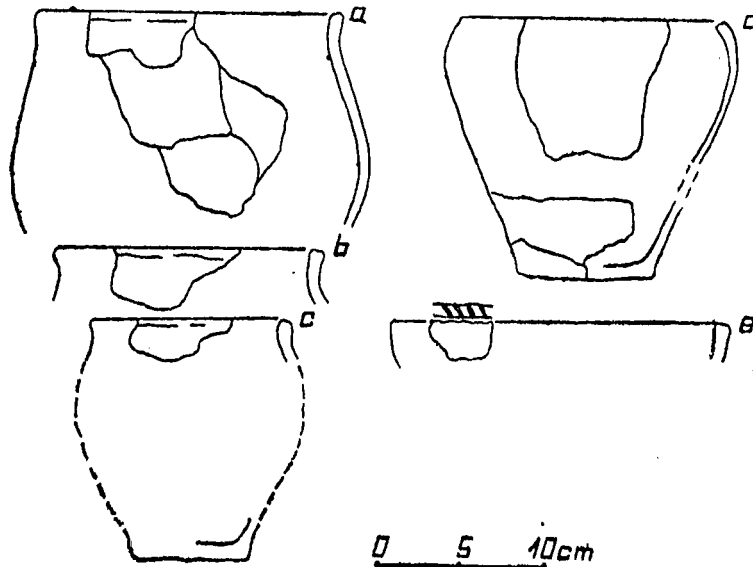
Typ I - a, b, c. Typ II - d, e, f, g. Typ III - h, i.

Rys. 2. Tokarnia, stan. 2, gm. Chęciny, woj. Kielce. Formy naczyń ręcznie lepionych, typy I, II, III

dzielić fragmenty co najmniej 39 naczyń: 13 — toczonych i 26 — ręcznie lepionych. Duża część materiału nie składała się, część zaś nie miała cech wspólnych, które pozwoliłyby określić ilość naczyń, z których pochodzą.

Następnym etapem rekonstrukcji było wydzielenie form i rodzajów naczyń w obrębie dwóch grup technologicznych (naczyni toczonych i ręcznie lepionych), ze względu na ich morfologię.

Wśród naczyń ręcznie lepionych wydzielono 6 typów (rys. 2 i 3). Najliczniej reprezentowany był typ IV, nieco mniej liczny był typ I i Ia. Najubożej przedstawiały się typy V i VI.



*Typ IV-abc. Typ V-d. Typ VI-e.*

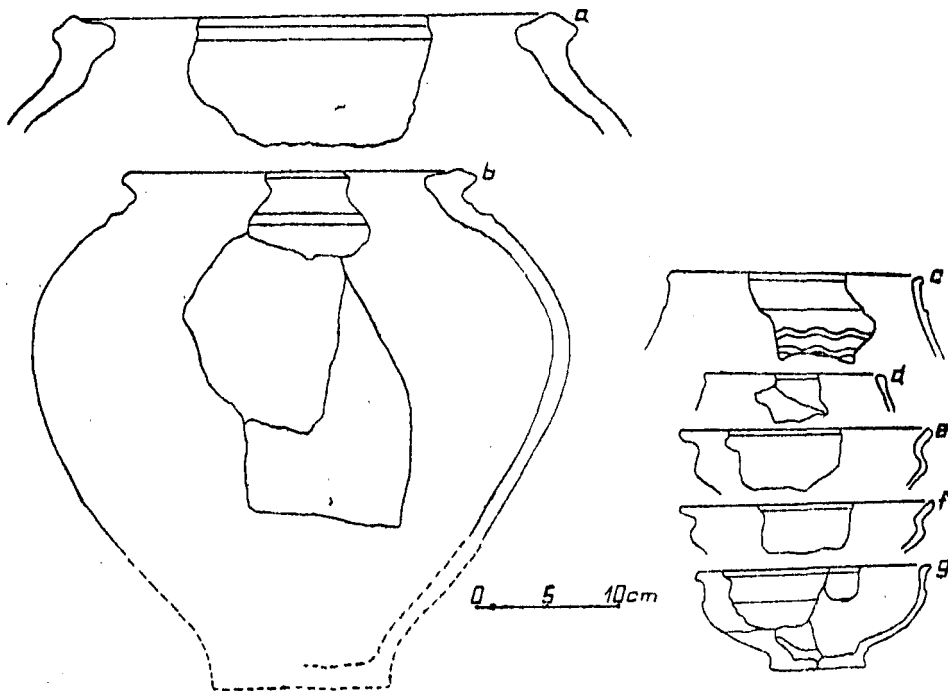
Rys. 3. Tokarnia, stan. 2, gm. Chęciny, woj. Kielce. Formy naczyń ręcznie lepionych, typy IV, V, VI

Typ	I	—	Ilość naczyń	—	4,
"	Ia	—	"	—	3,
"	II	—	"	—	3,
"	III	—	"	—	3,
"	IV	—	"	—	9,

Typ	V	—	"	"	—	2,
"	VI	—	"	"	—	2,
Razem naczyń					—	26.

Naczynia w obrębie poszczególnych typów były zróżnicowane pod względem wielkości. Z tego powodu wydzielone grupy technologiczne naczyń przeanalizowano pod względem pojemności. Najliczniejsze okazały się naczynia o pojemności 1,5—4 l — 15 sztuk, nieco mniej liczne były naczynia o pojemności 5—10 l — 9 sztuk, stosunkowo rzadkie występowanie charakteryzuje naczynia o pojemności 20—21 l — 2 sztuki. Większość naczyń o pojemności do 4 l mieści się w typie IV i nieco rzadziej w typie I i Ia.

Wśród naczyń toczonych na kole wydzielono dwa rodzaje, o różnej funkcji: tzw. ceramikę „siwą”, pełniącą funkcję zastawy stołowej i duże naczynia zasobowe, tzw. *Krausengefässe* (rys. 4). Ogółem wydzielić udało się 9 naczyń „stołowych” toczonych i 4 naczynia zasobowe częściowo obtaczane.



Rys. 4. Tokarnia, stan. 2, gm. Chęciny, woj. Kielce. Formy naczyń wykonanych na kole garncarskim



Naczynia wykonane techniką toczenia na kole garncarskim oznaczone umownie jako „stołowe” są z zasady naczyniami o niewielkiej pojemności (0,8—3 l). Zupełnie inaczej jest z naczyniami obtaczanymi typu *Krausengefässe* — 2 o pojemności po 38—40 l i 2 o pojemności 69—72 l (łączna pojemność 224 l).

Dziewięć naczyń toczonych stanowi niewątpliwie zastawę stołową i to luksusową. Trudne jest natomiast określenie funkcji pozostałych 24 naczyń. Niewątpliwie część z nich należała również do naczyń stołowych, np. naczynia misowate, garnki o małej pojemności itp.<sup>6</sup> Pozostałe to naczynia służące do gotowania i innych sposobów przygotowywania potraw; można je określić mianem „kuchennych”<sup>7</sup>. Najliczniejszy był ten właśnie rodzaj naczyń, będących również najbardziej uniwersalnymi. Najskromniej reprezentowane są naczynia „zasobowe”.

Fakt nielicznego występowania tych ostatnich wynika prawdopodobnie z tego, że rolę magazynową pełniły przede wszystkim jamy. Dobrze ilustruje to porównanie pojemności naczyń zasobowych z chaty nr 1 — 224 l i jam magazynowych również z jej obrębu — 2400 l. W jamach można było przechować 1,5 t jęczmienia lub 1,8 t pszenicy, natomiast w naczyniach odpowiednio 172 kg jęczmienia lub 203 kg pszenicy. W świetle tych spostrzeżeń prawdopodobne jest, że gliniane naczynia „zasobowe” służyły raczej do przechowywania produktów płynnych i konserwowanych, np. solone mięso, produkty kwaszone. Mogły również spełniać funkcję miar bądź opakowań w handlu produktami żywnościowymi.

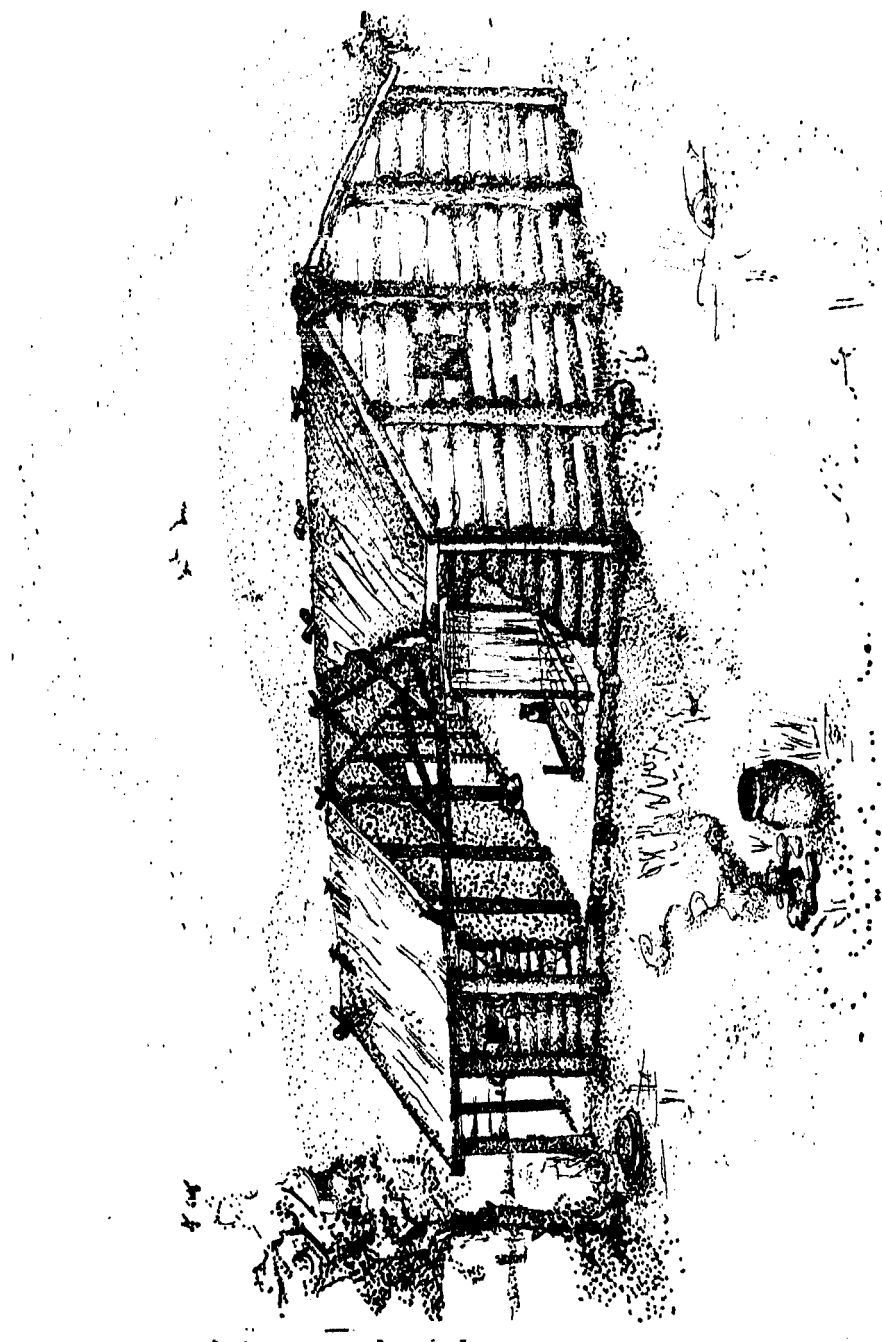
Jamy magazynowe i naczynia zasobowe nie oddają pełnego potencjału magazynowego chaty. Należy przypuszczać, że był on o wiele większy. Mieszkańcy budynku używali wiader drewnianych, o czym świadczy znalezione żelazne okucie mocujące kabląk.

Oprócz wyposażenia związanego z produkcją tkacką w obrębie chaty nr 1 znaleziono 2 nożyki żelazne, 2 osetki z piaskowca oraz żelazną puszkową kłódkę, pokrytą blachą brązową.

---

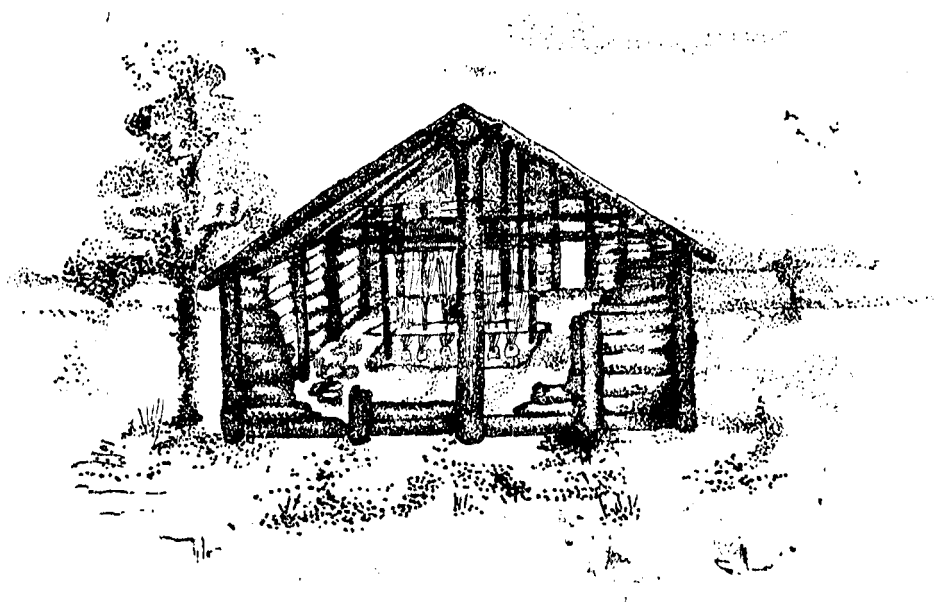
<sup>6</sup> Ceramika tzw. „siwa” jest nieodporna na bezpośrednie działanie płomienia i wysokich temperatur, co wyklucza możliwość wykorzystania jej do celów kuchennych. Por. L. Gajewski, *Badania nad organizacją produkcji pracowni garncarskich okresu rzymskiego w Igołomii*, „Archeologia Polski” 1958, t. 3, s. 117—121; tenże, *Z badań nad wyspecjalizowanym garncarstwem okresu późnolateńskiego i rzymskiego w dorzeczu górnej Wisły*, „Sprawozdania Archeologiczne” 1959, t. 5, s. 281—302; M. Wirską-Parchoniak, *Ceramika tzw. ośrodka igołomskiego z okresu wpływów rzymskich w świetle badań technologicznych*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1968, R. 16, z. 1, s. 95—108.

<sup>7</sup> O ich funkcji świadczą ślady odymienia powierzchni oraz zachowane szczątki organiczne we wnętrzu naczyń.



Rys. 5. Rekonstrukcja rysunkowa „chaty” nr 1 oraz pionowego warsztatu tkackiego

Budynek oznaczony mianem „chata nr 1” wyraźnie odcinał się od pozostałych, odkrytych na stan. 2 w Tokarni. Jego powierzchnia (blisko 100 m<sup>2</sup>) wyróżnia go spośród pozostałych obiektów, mających powierzchnię od 11 do 26 m<sup>2</sup>. Podobne budynki o tak dużej powierzchni są dosyć rzadkie u schyłku okresu rzymskiego. Nieco starsze, pochodzące z III w.n.e., znane są z Poświętnego w byłym powiecie Płońsk. Szczególnie zbliżony jest konstrukcją do budynku w Tokarni budynek nr 14 z Poświętnego. Podobna jest też jego powierzchnia licząca około 90—100 m<sup>2</sup>. Obok tego budynku w Poświętnem występują inne obiekty o bardzo dużej powierzchni<sup>8</sup>, np. nr 6 — 216 m<sup>2</sup> oraz nr 13 — 168 m<sup>2</sup>.



Rys. 6. Rekonstrukcja rysunkowa „chaty” nr 1 oraz pionowego warsztatu tkackiego

Najbardziej zbliżony powierzchnią, rodzajem konstrukcji i proporcjami do budynku w Tokarni jest budynek nr 10 z Wólki Łasieckiej w byłym powiecie łowickim. Posiada on analogiczne wymiary (7×15 m) i powierzchnię, oraz składa się także z dwóch pomieszczeń. Datowany jest na III w.n.e.<sup>9</sup>

<sup>8</sup> J. Pyrgała, *Mikroregion osadniczy między Wisłą a Dolną Wkrą w okresie rzymskim*, Wrocław—Warszawa—Kraków 1972, s. 153.

<sup>9</sup> W. Bender, B. Balke, *Wyniki badań osady z okresu rzymskiego w Wólce Łasieckiej, pow. Łowicz w 1961 r.*, „Archeologia Polski” 1964, t. 9, z. 1, s. 98.

Funkcja budynku z Tokarni jest niejasna. J. Pyrgała duże budynki z Poświętnego wiąże z hodowlą bydła<sup>10</sup>. W wypadku jednak omawianego przez nas obiektu bardziej prawdopodobne jest wiązanie go z wyspecjalizowaniem rzemiosła domowego, w tym przypadku tkactwa, co spowodowało oddzielenie od pomieszczenia mieszkalnego drugiego o charakterze gospodarczym, a raczej produkcyjnym. Podobnie interpretował W. Bender funkcję pomieszczeń budynku z Wólki Łasieckiej<sup>11</sup>.

Niezmiernie trudne jest także jednoznaczne określenie tzw. ruchomego wyposażenia chaty nr 1. Oceniając niniejszą próbę należy pamiętać, że jest ona oparta na nielicznym i wyjątkowo trudnym do interpretacji materiale zabytkowym. Określenie tu globalnej ilości naczyń jak i stosunków ilościowych pomiędzy różnymi rodzajami ceramiki obarczone jest błędem powstałym z przyczyn niejednoczasowości zniszczenia poszczególnych naczyń oraz stanem zachowania obiektu. Zakładaliśmy jednakże, że uszkodzone naczynia, nie nadające się już do użytku były sukcesywnie usuwane poza obręb budynku.

Interesujące byłoby porównanie wyposażenia kilku obiektów z tego samego czasu, przy czym analizę funkcji poszczególnych naczyń należałoby oprzeć na ocenie cech technologicznych naczyń oraz na rodzaju produktów w nim przechowywanych.

Niniejsza próba nie porusza wielu problemów ani tym bardziej nie wyczerpuje możliwości interpretacji materiału zabytkowego. Jej podstawowym celem było przedstawienie źródeł archeologicznych dotyczących jednego obiektu.

Zbigniew Lechowicz

THE LATE-ROMAN COTTAGE AT EXAVATION SITE NO. 2 AT TOKARNIA  
(ADMINISTRATIVE COMMUNE OF CHĘCINY, DISTRICT KIELCE)

In the course of studies of a Late-Roman settlement at excavation site No. 2 at Tokarnia there was exposed a relic of a big cottage (excavation 2, cottage No. 1). In this article the author performs an analysis of the cottage equipment with a special attention focussed on ceramic vessels. This allows the author to carry out a functional division of the obtained set of ceramic vessels. Their comparison with storage dens points out that they were playing an essential role in storage of granular products including grains. The internal division of the object is attributed by the author to specialized cloth-weaving production.

The analyzed object is dated to the first half of 5th century A.D.

<sup>10</sup> Pyrgała, *op. cit.*, s. 162.

<sup>11</sup> Bender, Balke, *op. cit.*, s. 99—120.